

Eugenia Fijałkowska

Surowce ilaste użytkowane przez warsztaty ceramiczne w Bodzentynie i Daleszycach

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 18, 193-212

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIA FIJAŁKOWSKA

SUROWCE ILASTE UŻYTKOWANE PRZEZ WARSZTATY CERAMICZNE W BODZENTYNIE I DALESZYCACH

W początku XIX wieku wzrosło zapotrzebowanie na naczynia stołowe codziennego użytku. Zjawisko to wiązało się z podniesieniem ogólnego poziomu higieny ludności oraz ze zmianami w sposobie odżywiania. Rozpowszechnione picie kawy i rosnąca kultura wszystkich klas społecznych spowodowały zwiększenie popytu zarówno na drogie naczynia porcelanowe, jak i tańsze fajansowe. Stopniowo zanikały naczynia gliniane o grubym, rumianym czerepie oraz nie tłukące się misy i blaszane kubki¹.

Zaczęto wówczas poszukiwać glin biało wypalających się, niezbędnych do wyrobu porcelany i fajansu oraz wprowadzać do warsztatów produkcję ceramiki szlachetnej. Technologia wyrobu porcelany znana była w Chinach przypuszczalnie już od VII wieku naszej ery. W Europie odkryto ją w wieku XVI we Florencji. Około 1710 roku Saksończyk J. F. Böttger otrzymał po raz pierwszy porcelanę twardą. Fajans produkowano w starożytności na Bliskim Wschodzie, a w średniowieczu wraz z Arabami przywędrował on do Hiszpanii. W Polsce zaczęto wyrabiać fajans na przełomie XVIII i XIX wieku, kiedy rozpoczęły pracę fajansarnie w Korcu, Tomaszowie i Ćmielowie². Z istniejących materiałów źródłowych oraz publikacji wynika, że w dawnych miastach stropolskiego okręgu przemysłowego — Bodzentynie i Daleszycach, pierwsze farfurnie, czyli fajansarnie, pojawiły się przed stu pięćdziesięciu laty³ (ryc. 1).

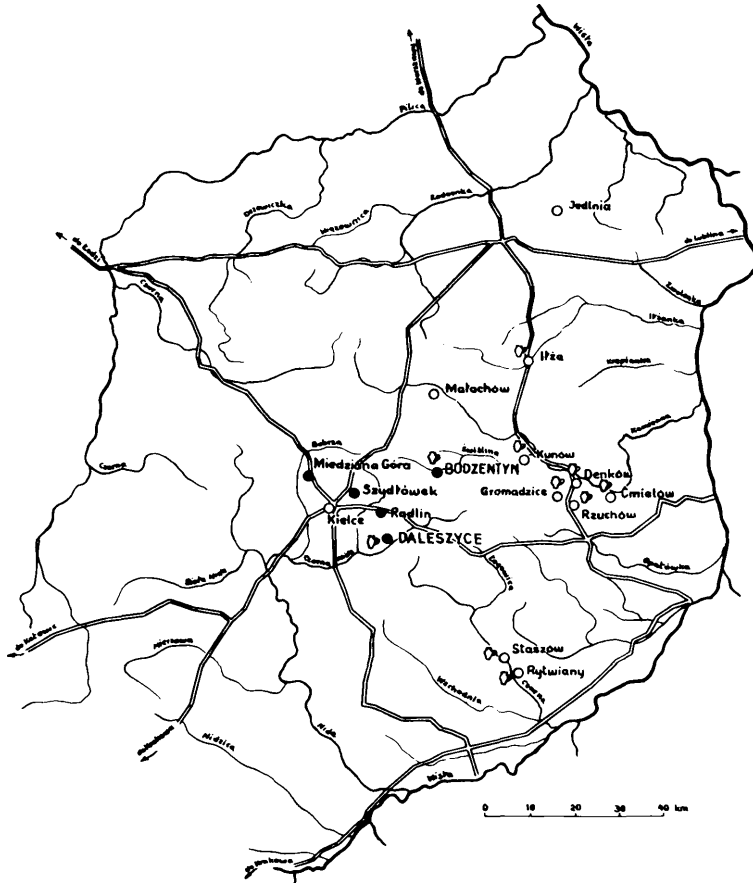
Autorka tego artykułu, realizując program badań petroarcheologicznych regionu świętokrzyskiego⁴, finansowanych przez Muzeum Narodowe w Kielcach, przeprowadziła w latach 1983—1984 rozpoznanie geologiczne występowania surowców ceramicznych w okolicy Bodzentyna i Daleszyc. Wykonane prace pozwoliły na stwierdzenie, z jakich glin korzystały tamtejsze warsztaty garncarskie i fajansarnie. Badania obejmowały lokalizację złóż glin, określenie ich pozycji stratygraficznej, a także opis litologii skał ilastych.

¹ E. Kowecka *Zmiany w produkcji ceramiki na Kielecczyźnie w XIX wieku (Upadek rzemiosła garncarskiego, tworzenie wytwórni przemysłowych)*. W: *Z dziejów rzemiosła na Kielecczyźnie*. Muzeum Świętokrzyskie, Kielce 1973, s. 75—76

² L. Winogradow *Historia produkcji porcelany. Surowce, technika i organizacja produkcji*. W: *Polska porcelana*. Wrocław 1975

³ E. Kowecka *Zmiany...*, s. 78—79

⁴ A. Grodzicki *I Międzynarodowe Seminarium Petroarcheologiczne w Brnie (21—24 IV 1975)*. „Przegląd Geologiczny” 1975 nr 8, s. 425—426



Ryc. 1. Mapa rozmieszczenia dawnych zakładów ceramiki szlacheckiej na Kielecczyźnie z uwzględnieniem Bodzentyna i Daleszyc

- | | | |
|---|------|---|
| 1 | ○ | zakłady ceramiczne, które stosowały glinę białą trzeciorzędu lądowego występującą w krasie kopalnym |
| 2 | ● | zakłady ceramiczne, które stosowały il biały dolnodoński występujący z piaskowcami kwarcytowymi |
| 3 | △ | zakłady ceramiczne, które powstały przy wcześniejszych warsztatach garncarskich |
| 4 | ══ | główne drogi obecnie |
| 5 | ~~~~ | rzeki |

BODZENTYN Zakłady ceramiczne

Okolice Bodzentyna stanowiły w okresie Polski przedrozbiorowej własność biskupów krakowskich. Bodzentyn, który uzyskał prawa miejskie w 1355 roku, przejął rolę ośrodka administracji od osad Tarczek i Świętomarz. Prawa te utracił w roku 1869. Była to miejscowość ludna, stosunkowo dobrze uprzemysłowiona, położona przy starym szlaku drogowym z Kielc do Iłży i Radomia, na granicy terenów puszczańskich i rolniczych. W Bodzentyńnię istniała manufaktura tkacka, kuźnia, wytwórnia luster. Pracowały tu młyny wodne, browary, gorzelnie, garbarnie i warsztaty ceramiczne⁵. Garncarze bodzentyńscy zrzeszeni byli we własnym cechu, który około 1870 roku został przyłączony do zrzeszenia kowali. Dwa ostatnie warsztaty garncarskie przetrwały do 1939 roku. Wybuch drugiej wojny światowej spowodował ich upadek⁶.

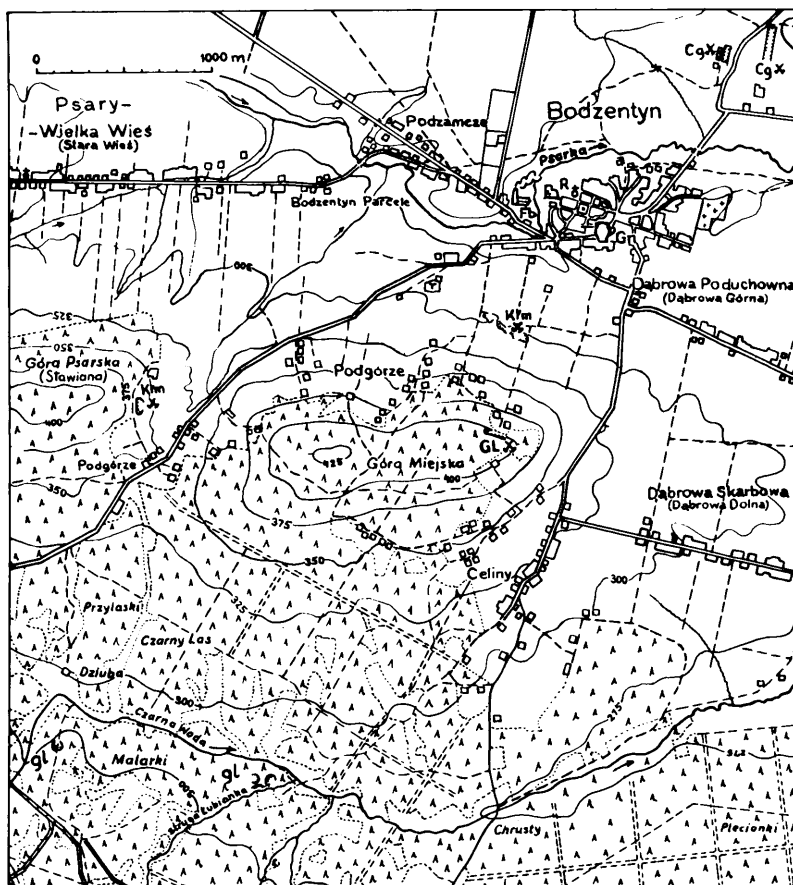
Możliwości produkcji ceramiki szlachetnej pojawiły się w Bodzentyńnię w momencie powstania Królestwa Polskiego, kiedy teren Kielecczyzny należał w całości do zaboru rosyjskiego. O próbach zorganizowania przemysłu ceramicznego w tym mieście na bazie miejscowego surowca pisała w tomie 16 „Rocznika” naszego muzeum Florentyna Rzemieniuk⁷. Historia przedstawiona przez autorkę zamyka się w latach 1823—1842. W 1823 r. Główna Dyrekcja Górnicza, mieszcząca się w Kielcach, zaproponowała przemysłowcowi J. Mozerowi założenie w Bodzentyńnię fajansarni w oparciu o miejscowy surowiec. Dysponowano już wówczas mapą kopalin mineralnych Królestwa Polskiego, którą, na zlecenie króla Stanisława Augusta, sporządził mineralog włoskiego pochodzenia Jan Filip Carosi. Ponieważ Mozer zwlekał z podjęciem decyzji o założeniu warsztatu ceramicznego, władze Królestwa zawarły kontrakt z Saksończykiem Ludwikiem Künzlem. Przemysłowiec ten przeprowadził wizję lokalną i stwierdził, że w rejonie Kielc oraz Bodzentyna znajduje się glina porcelanowa, krzemionka, wapno i glina potrzebna do wyrobu kapsli. W niedługim czasie odwołał on swoje oświadczenie i, korzystając z informacji fachowców, przyznał, że glina nadająca się do produkcji porcelany występuje wyłącznie koło Ćmielowa. Po pięciu latach nieudanych prób wyprodukowania porcelany, prowadzonych za pożyczkę uzyskaną od rządu, L. Küntzel zbankrutował i zbiegł, głosząc fałszywie, że wstąpił do armii powstańczej. Został jednakże znaleziony w podkieleckiej wiosce, gdzie usiłował prowadzić niewielką fajansarnię, a jego dobra wystawiono na licytację ze znaczną stratą dla skarbu państwa. Postępowanie L. Küntzla uniemożliwiała władzom miejskim Bodzentyna zawarcie umowy na wyrób porcelany z ceramikiem Walentym Zygadlewiczem. Dopiero w 1833 roku ceramik ćmielowski August Schultzer zawarł umowę z władzami na produkcję ceramiki szlachetnej z surowca miejscowego. Zrezygnował on jednakże z budowy fajansarni w Bodzentyńnię, gdyż uznał tamtejszą glinę za nieodpowiednią dla produkcji fajansu i przeniósł się do Daleszyc⁸. W 1838 r. porcelannik Gustaw Porzeczpyński założył w Bodzentyńnię farfurnię na terenie byłych dóbr kościelnych w Podzamczu. Pomimo wspomagania manufaktury ceramicznej produkcją marmuru, silna konkuren-

⁵ A. Jankowski, W. Sadowski *Województwo kieleckie*. Warszawa 1973, s. 74








⁶ J. Kurella-Szatyńska *Garncarstwo ludowe województwa kieleckiego oraz rola „Cepeli” w jego rozwoju*. Praca magisterska napisana w 1970 r. w Katedrze Etnografii Uniwersytetu Warszawskiego, mps

⁷ F. Rzemieniuk *Tworzenie się przemysłu ceramicznego w Bodzentyńnię w XIX wieku*. „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” Kraków 1992 t. 16, s. 137—149

⁸ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej APR), Komisja Województwa Sandomierskiego (dalej KWS), sygn. 640, k. 12



Ryc. 2. Mapa topograficzna okolic Bodzentyna z lokalizacją zakładów ceramicznych i punktów eksploatacji glin

- 1  miejsce, gdzie w Podzamczu znajdowała się fajansarnia G. Porzeczynskiego
- 2  ruiny zamku biskupiego, w których L. Küntzel próbował założyć warsztat ceramiki szlacheckiej
- 3  dawne warsztaty garncarskie w Bodzentynie
- 4  gliniarki w uroczysku „Malarki”, gdzie wydobywano glinę zwalową
- 5  położenie dawnej gliniarki, z której eksploatowano biały il dolnodewoński do produkcji fajansu
- 6  wyrobiska pocegieliane, w których wydobywano glinę morenową
- 7  dawne kamieniołomy piaskowca dolnodewońskiego

cja innych zakładów zmusiła go do likwidacji fabryki w 1842 roku. W tym czasie, przez okres jednego roku, miał także fajansarnię w Bodzentynie Stanisław Zadalski, ale zły stan zdrowia nie pozwolił mu na rozwinięcie produkcji. Później już nikt nie interesował się białą gliną okolic Bodzentyna i próby rozwinięcia tam ośrodka ceramiki szlacheckiej, podejmowane przez rząd, poszły w zapomnienie. Pozostali jedynie garncarze⁹ (ryc. 2).

Budowa geologiczna

Bodzentyn położony jest w środkowej części Gór Świętokrzyskich, na północnym stoku Łysogór. Obejmuje część wysoczyzny lessowej, która stanowi fragment plejstocenińskiej powierzchni erozyjnej, utworzonej na wydzwigniętych tektonicznie dolomitach eiflu. Od północy i zachodu jednostkę tę ogranicza krawędź erozyjna, wzdłuż której biegnie kręta dolina rzeki Psarki. Z pozostałych stron jest ona obramowana przez suche doliny płaskodenne. W kierunku południowym wznoszą się wzgórza przedczwartorzędowe z krawędziami denudacyjnymi i zamarzłymi gołoborzami w partiach szczytowych. Jest to Góra Miejska i Psarska¹⁰. Pod względem tektonicznym omawiany teren należy do południowego skrzydła paleozoicznej synkliny bodzentyńskiej, która graniczy z antykliną Łysogór¹¹ (ryc. 3, 4).

Surowcami skalnymi na omawianym obszarze są piaskowce kwarcytowe dolnego dewonu i towarzyszące im glinki ogniotrwałe, dolomity dewonu środkowego, gliny ilaste i iły czwartorzędowe oraz gliny zwałowe, gliny deluwialne i lessy. Najmłodszymi osadami są gliny i mułki mady rzecznej osadzone w holocenie na tarasie zalewowym rzeki Psarki i jej dopływów¹². W okolicy Bodzentyna nie stosowano mady rzecznej jako surowca ceramicznego, mimo że w innych rejonach Kielecczyny było to powszechnie praktykowane. Przykładem jest Ostrowiec Świętokrzyski, Bodzechów czy okolice Sandomierza.

Doliny suche, płaskodenne, mają warstwę naniesionego mułku lessowego. Less o strukturze nienaruszonej, związany ze stadią głównym zlodowacenia Wisły (północnopolskiego), pokrywa tu znaczne obszary, maskując struktury starsze. Utwór ten w okolicy Bodzentyna również nie był stosowany do produkcji ceramiki.

Na niewielkich obszarach, głównie na stokach wzgórz przedczwartorzędowych, występują gliniasto-rumoszowe pokrywy peryglacialne, stanowiące subarktyczną zwierzelinę skał podłoża. W podobnych warunkach występują gliny zwałowe zlodowacenia Sanu¹³ (południowopolskiego), które tworzą wysokie, zawieszane tarasy, obecnie zachowane tylko fragmentarycznie. Gлина ta do niedawna była eksploatowana przez dwie cegielnie położone na północ od Tarczka. Obecnie ludność miejscowa wydobywa dla potrzeb zdunskich glinę zwałową z uroczyska „Malarki” w Czarnym Lesie. Glinę zwałową podścielają mułki lessowe lub piaski akumulacji wodnolodowcowej, nie odsłaniające się na powierzchni. Starsze od nich są gliniasto-rumoszowe zwierzeliny autochtoniczne paleozoicznych skał podłoża¹⁴.

⁹ J. Fijałkowski *Porcelana w Bodzentynie*. „Słowo Ludu. Magazyn” nr 1288 z 12—13 V 1984

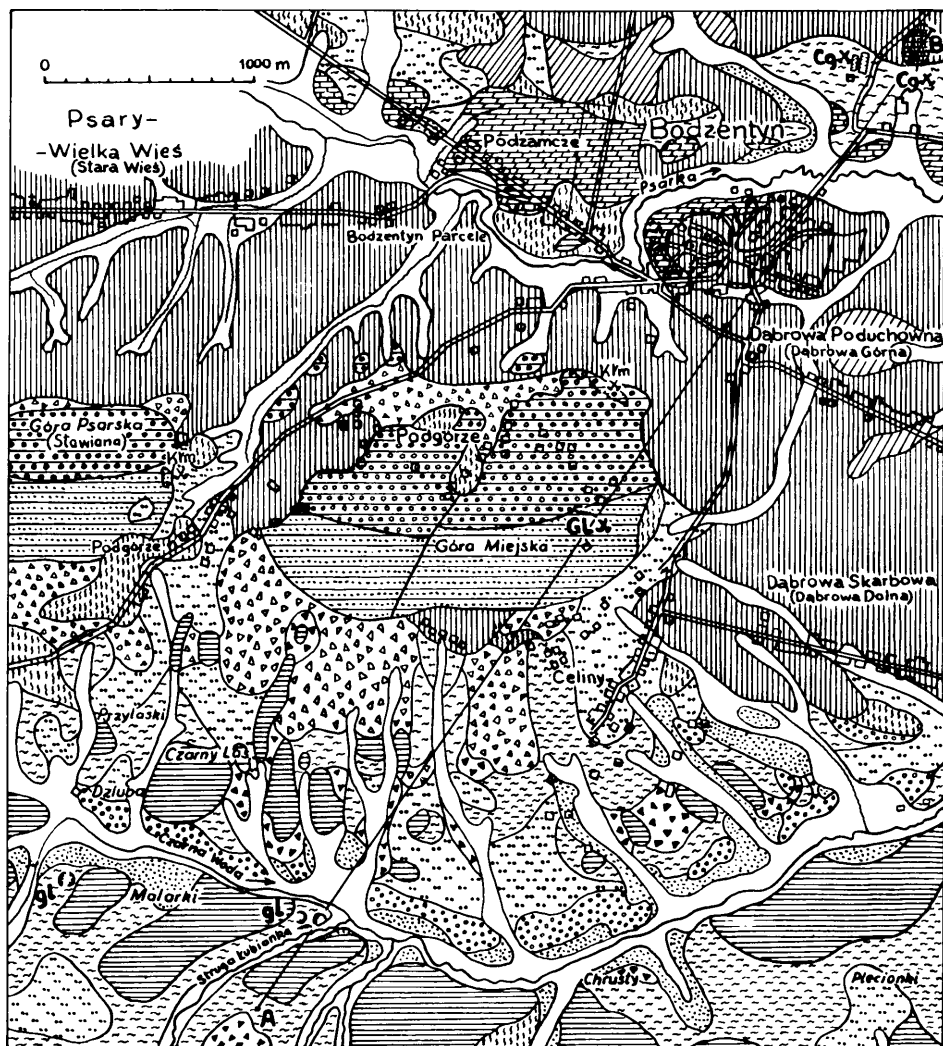
¹⁰ P. Filonowicz *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski, arkusz Bodzentyn w skali 1 : 50 000*. Instytut Geologiczny, Warszawa 1969, tabl. II

¹¹ Tamże, tabl. III

¹² Tamże, tabl. IV






















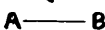
¹³ S. Z. Różycki *Principles of stratigraphic subdivisions of Quaternary of Poland*. „Quatern Stud. Poland” v. 2, 1980

¹⁴ P. Filonowicz *Objaśnienia...*, s. 42—48



Wschodnia część Bodzentyna leży na lessach. W części zachodniej, na wzgórzu zamkowym, odsłaniają się skałki zbudowane z dolomitów środkowego dewonu (eiflu). Warstwy te zapadają stromo ku północnemu wschodowi pod kątem 50° . Na południe od wzgórza zamkowego, w rejonie kirkutu (cmentarza żydowskiego), rozciąga się na długości kilkuset metrów nieczynny kamieniołom. Wydobywano w nim niegdyś kamień do budowy murów obronnych miasta. Był to dolomit piaszczysty i piaskowiec dolomityczny, występujący na pograniczu dewonu dolnego i środkowego. Ilastej facji rudonośnej, znanej z innych regionów Kielecczyny, tu nie stwierdzono. Utwory dewonu dolnego odsłaniają się w szczytowych partiach Góry Miejskiej i Psarskiej w postaci skałek „świadków” i rumoszków zwietrzelinowych typu gołoborzy. Warstwy zapadają tam na północ pod kątem nie przekraczającym 40° . Piaskowcom dolnodewoń-

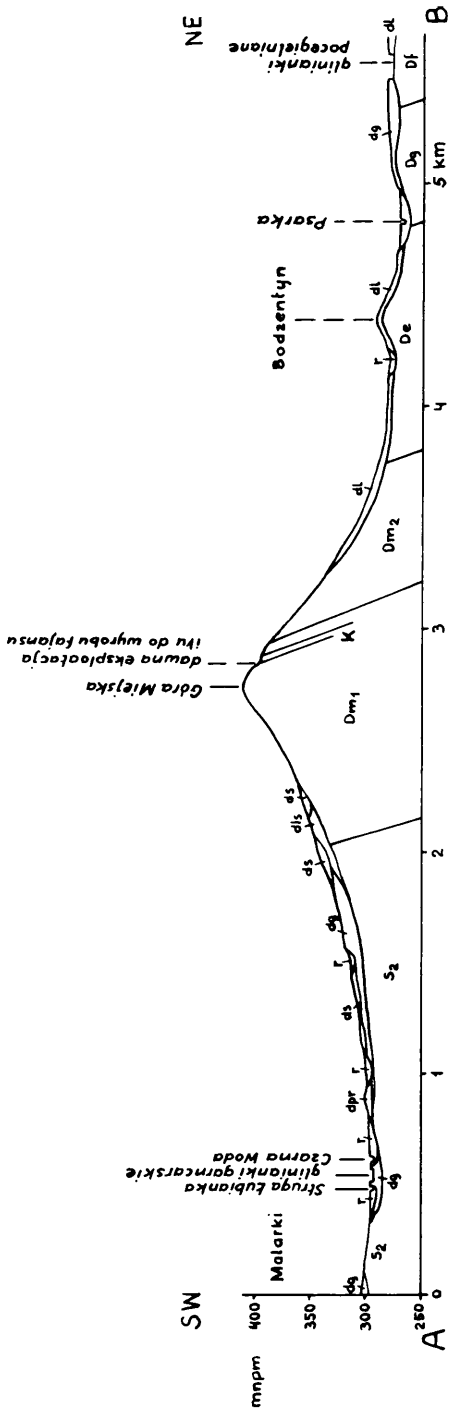
Ryc. 3. Mapa geologiczna okolic Bodzentyna (według P. Filonowicza 1970)

- | | | |
|----|---|---|
| 1 |  | torfy, namuly i aluwia rzeczne (czwartorzęd, holocen) |
| 2 |  | piaski i mulki deluwialne (plejstocen — holocen) |
| 3 |  | lessy (plejstocen — zlodowacenie Wisły) |
| 4 |  | lessy piaszczyste (plejstocen — zlodowacenie Wisły) |
| 5 |  | gliny kamieniste, piaski i mulki pokrywowe (plejstocen — zlodowacenie Wisły) |
| 6 |  | piaski i żwiry rzeczne (plejstocen — zlodowacenie Wisły) |
| 7 |  | piaski wodnolodowcowe na glinie zwałowej (plejstocen — zlodowacenie Sanu) |
| 8 |  | głina zwałowa (plejstocen — zlodowacenie Sanu) |
| 9 |  | piaski i żwiry wodnolodowcowe (plejstocen — zlodowacenie Sanu) |
| 10 |  | lessy podmorenowe (plejstocen — zlodowacenie Sanu) |
| 11 |  | gliny pokrywy peryglacialnej (plejstocen — zlodowacenie Sanu) |
| 12 |  | łupki, margle i wapień (dewon, fran) |
| 13 |  | łupki i wapień (dewon, żywet) |
| 14 |  | dolomity (dewon, eifel) |
| 15 |  | piaskowce, łupki z wkładkami zlepierców (dewon, ems górny) |
| 16 |  | piaskowce i łupki ilaste (dewon, ems dolny) |
| 17 |  | łupki z wkładkami szarogłazów (sylur górny) |
| 18 |  | glinianki w uroczysku „Malarki”, gdzie wydobywano glinę zwałową |
| 19 |  | miejsca eksploatacji ilów dolnodewońskich do wyrobu fajansu |
| 20 |  | wyrobiska pocegielniane, w których wydobywano glinę morenową |
| 21 |  | dawne kamieniołomy piaskowca dolnodewońskiego |
| 22 |  | linia przekroju geologicznego przez okolice Bodzentyna (przekrój przedstawiono na ryc. 4) |

kim towarzyszą podrzędne białe ily. Występowanie tych ostatnich było powodem, dla którego zamierzano stworzyć w Bodzentynie ośrodek produkcji ceramiki szlachetnej.

Na południe od opisanych wzgórz rozciąga się Dolina Wilkowska, utworzona w łupkowo-szarogłazowych osadach górnego syluru¹⁵.

¹⁵ P. Filonowicz *Szczegółowa mapa geologiczna Polski, arkusz Bodzentyn w skali 1 : 50 000*. Instytut Geologiczny, Warszawa 1970



Ryc. 4. Przekrój geologiczny przez okolice Bodzentyna z uwzględnieniem wystąpień utworów ilastych (pięciokrotnie przewyższony)

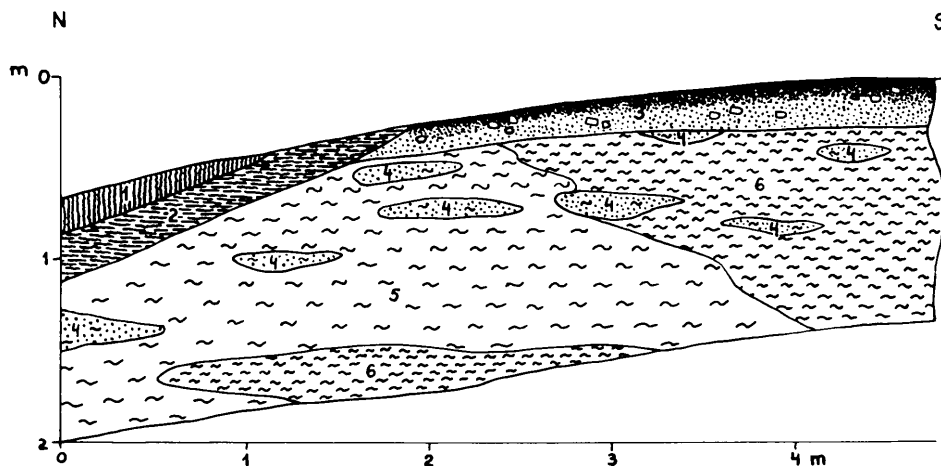
Objaśnienia

- r — torfy, namuly i aluwia rzeczne (czwartorzęd, holocen)
- dl — lessy (plejstocen — zlodowacenie Wisły)
- ds — gliny kamieniste, piaski i mułki pokrywowe (plejstocen — zlodowacenie Wisły)
- dpr — piaski i żwiry rzeczne (plejstocen — zlodowacenie Wisły)
- dg — gliny zwałowce (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
- dis — lessy podmorenowe (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
- Df — łupki, margle i wapienie (dewon, fran)
- Dg — łupki i wapienie (dewon, żywet)
- De — dolomity (dewon, eifel)
- Dm₂ — piaskowce i łupki z wkładkami zlepieńców (dewon, ems górny)
- Dm₁ — piaskowce i łupki ilaste (dewon, ems dolny)
- S₂ — łupki z wkładkami szarogłazów (sylur górny)
- K — wkładka iłu białego w piaskowcach dolnodewońskich

Surowce ilaste

Warsztaty garncarskie w Bodzentynie korzystały wyłącznie z gliny zwałowej, wydobywanej w uroczysku „Malarki” nad potokiem Łubianka. Jest to obecnie teren Parku Narodowego im. Stefana Żeromskiego. Uroczysko „Malarki” leży w Czarnym Lesie na południe od Góry Miejskiej, przy drodze ze wsi Celiny. Nazwa uroczyska pochodzi stąd, że miejscowa ludność brała dawniej z tego miejsca glinę do malowania chat na Wielkanoc, aby rozjaśnić ich zewnętrzne, czerniałe ściany. Autorka pracy dotarła do osób, które zaopatrywały garncarzy w ten surowiec. Za jednokonną furmankę gliny pobierano w 1938 roku 100 złotych. Gлина pochodząca z cegielni koło Bodzentyna nie interesowała producentów ceramiki ludowej, gdyż zawierała glaziki i margiel.

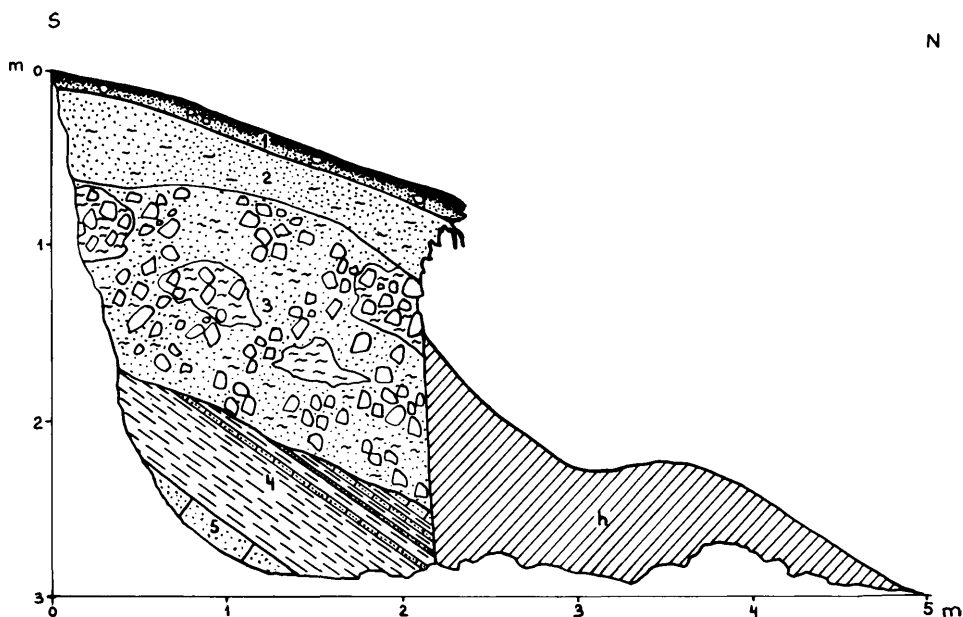
W „Malarkach” na powierzchni 3/4 ha w lesie i na niewielkiej haliznie znajdują się trzy zespoły glinianek. Odkrytki o głębokości do dwóch metrów są przez większą część roku zawodnione. Złoże buduje tu glina zwałowa, marmurkowa, barwy ochrowej, jasnej. Jest to glina czysta, bez glazików i marglu, powstała z ilastej zwierzeliiny łupków przedczwartorzędowego podłoża i stanowi z geotechnicznego punktu widzenia ił morenowy. W niej znajdują się drobne soczewki popielatego, gliniastego, różnoziarnistego piasku. Spąg omawianej serii nie jest znany. Nakład grubości poniżej jednego metra buduje piaszczysta warstwa próchniczna szara, z glazikami miejscowych piaskowców, lub czarny namuł torfiasty. W partiach przykrytych namulem glina w wyniku procesu oglejenia jest wtórnie odbarwiona i ma kolor jasnopopielaty, a po wyschnięciu jest prawie biała z lekkim odcieniem brudnoszarym (ryc. 5). Do malowania chat



Ryc. 5. Profil wschodniej ściany glinianki w uroczysku „Malarki” nad strugą Łubianka

Objaśnienia:

1. darni z mchu torfowca (czwartorzęd, holocen)
2. namuł torfiasty czarny (czwartorzęd, holocen)
3. piasek różnoziarnisty, popielaty z glazikami miejscowych piaskowców, w górnej części piasku domieszka humusowa, utwor deluwialny (plejstocen — holocen)
4. piasek popielaty, różnoziarnisty, gliniasty, tworzący drobne soczewki w glinie zwałowej (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
5. glina popielata, ilasta, wtórnie odbarwiona w wyniku częściowego oglejenia i oddziaływania kwaśnego odczynu torfowiska (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
6. glina zwałowa ochrowa jasna, marmurkowa, ilasta (plejstocen — zlodowacenie Sanu)



Ryc. 6. Profil zachodniej ściany glinianki na Górze Miejskiej

Objaśnienia:

1. warstwa próchniczna, piaszczysta z glazkami (czwartorzęd, holocen)
 2. piasek barwy płowej, drobnoziarnisty, pylasty, deluwialny (plejstocen — holocen)
 3. rumosz piaszczowa w piasku zwietrzelinowym drobno- i średnioziarnistym, pylastym, żółtym, miejscami gniazda gliny ochrowej, marmurkowej z okruchami piaszczowca; autochtoniczna zwietrzelina piaszczowców dolnodewońskich (plejstocen — zlodowacenie Wisły)
 4. il łupkowy biały, w stanie wilgotnym lekko seledynowy, z wkładkami jasnego piaszczowca w stropie (dewon, ems dolny)
 5. piaszczowiec jasnoszary, kwarcytowy, grubopłytkowy; bieg warstw 83°, upad 36° na północ (dewon, ems dolny)
- h — halda

wybijano selektywnie glinę o intensywnym kolorze ochrowym. Z dokumentów archiwalnych wiadomo, że glinę tę wydobywał i stosował do produkcji kapsli w okresie staszycowskim porcelannik G. Porzecznyński z Bodzentyna. W trakcie zapisywania w dokumentach cyrylicą nazwa potoku uległa zniekształceniu i zapis „Struża Łubianka” utrudnił autorce odnalezienie tego miejsca¹⁶. Obecnie eksploatacja gliny w uroczysku „Małarki” ma charakter dorywczy, a surowiec wykorzystywany dla potrzeb zdunskich uważany jest za najlepszy w okolicy.

Do produkcji porcelany w Bodzentynie miały być stosowane białe ily kaolinowe, tworzące wkładki w piaszczowcach dolnego dewonu, występujące na Górze Miejskiej i Psarskiej. Najgrubsza, trzymetrowa warstwa białego łu znajduje się na Górze Miejskiej i tam, w dnie wąwozu erozyjnego, na wschodnim zboczu, jest dawna glinianka (ryc. 6). Miejsce to zostało naniesione na geologiczną mapę surowcową już prawie dwieście lat temu¹⁷. Obecnie jest ono owiane legendą. L. Küntzel uznał ten surowiec za nie nadający się do produkcji ceramiki szlachetnej. Podobną opinię wyraził

¹⁶ APR, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 361

¹⁷ P. Filonowicz *Objaśnienia...*, tabl. IV

A. Schultzer. Zwracali oni uwagę na podwyższoną zawartość tlenków barwiących w glinie (około 2%), które uniemożliwiały otrzymanie białego, przeświecającego czerepu¹⁸. Z materiałów archiwalnych wynika, że następcy L. Küntzla w Bodzentynie używali miejscowego białego ilu, wydobywanego spomiędzy ławic piaskowca na Górze Miejskiej.

Wyroby tego okresu zachowały się w okolicach Bodzentyna do chwili obecnej. Istnieje także stłuczka ceramiki w Podzamczu, gdzie znajdowała się fajansarnia G. Porzeczynskiego. Na uwagę zasługuje wazon w kształcie łodzi w posiadaniu leśnika H. Sielskiego ze wsi Celiny. Zdaniem miejscowej ludności jest to typowy wyrób zakładu w Bodzentynie, reprezentujący gruby fajans o odcieniu brudnożółtawym, ze szklwym pokrytym gęstą siecią drobnych spękań. Mimo że nie jest to naczynie dekoracyjne, właściciel traktuje je jako zabytek. Problem produkcji ceramiki szlachetnej w Bodzentynie komplikuje fakt, że stłuczka w Podzamczu składa się z dwóch rodzajów czerepów: białych, przeświecających, cienkościennych oraz grubych, fajansowych o żółtym odcieniu. Można by zatem sądzić, że poza surowcem miejscowym, była tu stosowana biała glinka dowożona z rejonu Ćmielowa, z której produkowano wyroby o wyższej jakości. Niestety, materiały źródłowe milczą na ten temat.

DALESZYCE

Zakłady ceramiczne

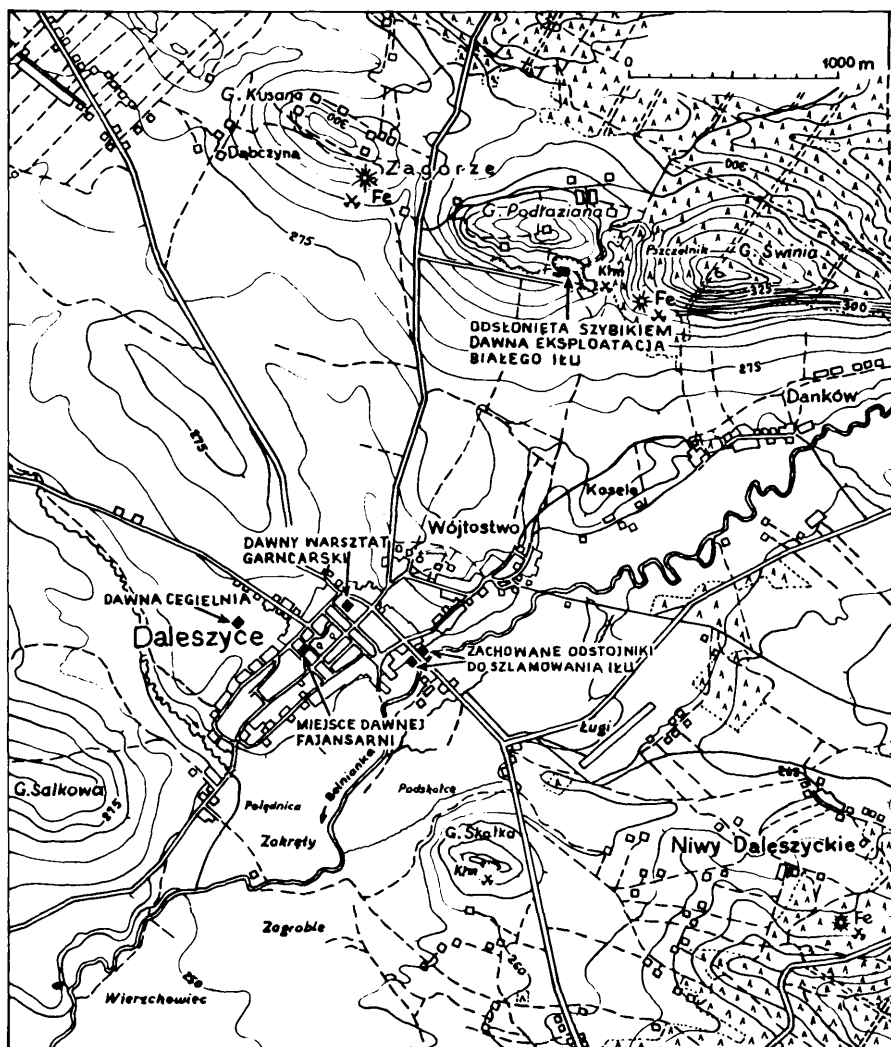
Pięciolanowa (250 ha) wieś parafialna biskupstwa krakowskiego, leżąca w południowo-zachodniej części Gór Świętokrzyskich, dość szybko rozwinęła się dzięki położeniu przy szlaku handlowym z Krakowa do Iłży i uzyskała w 1569 roku prawa miejskie. Między innymi konkurencja pobliskich Kielc spowodowała, że Daleszyce nigdy nie osiągnęły większego znaczenia w regionie. Ludność trudniła się rolnictwem, handlem końmi i furmaństwem, a tylko w niewielkim stopniu rzemiosłem. Od momentu, kiedy Daleszyce przestały być własnością kościelną, a stało się to w 1789 roku, znacznie podupadły. Dopiero w czasach staszicowskich umieszczono tam czasowo obwód górniczy dla kopalń rud żelaza. Prawa miejskie utraciły w 1869 roku, a brak możliwości zatrudnienia sprawił, że dostarczały jedynie sezonowych robotników do prac leśnych.

W XVIII wieku istniał w Daleszycach osobny cech garncarski. W roku 1885 pracował już tylko jeden warsztat ceramiki ludowej, a w XX wieku garncarstwo w Daleszycach zamarło¹⁹. W archiwach jest wzmianka, że w 1835 roku A. Schultzer założył na terenie Daleszyc fajansarnię²⁰. Do dnia dzisiejszego zachowały się po niej piwnice budynku mieszkalnego, studnia, resztki pieca i pokład stłuczki. Znajdują się one na terenie obecnych posesji numer 15 i 16 w południowo-zachodniej pierzei rynku w Daleszycach. W innej części wsi, przy moście na rzece Belnianka, zachowały się dwa odstojniki do szlamowania gliny (ryc. 7). Po powstaniu styczniowym, gdy Daleszyce utraciły prawa miejskie, plac po fajansarni Schultzera kupił M. Kułaga i podzielił go na trzy działki. W części południowej (obecna posesja nr 15) stały mury pieca i warsztat. Zostały one rozebrane. Późniejszymi właścicielami tych działek byli F. Cedro, J. Piotrowski i A. Haller. W okresie Polski międzywojennej posesje nr 15 i 16 stanowiły



¹⁸ L. Winogradow *Historia...*, s. 99

¹⁹ J. Kurella-Szatyńska *Garncarstwo...*

²⁰ APR, KWS, akta dotyczące fabryki porcelany w Bodzentynie, sygn. 640, k. 12



Ryc. 7. Mapa topograficzna okolic Daleszyc z lokalizacją dawnych zakładów ceramicznych i punktów eksploatacji surowców ilastych

- 1  wyrobiska górnicze po staropolskiej eksploatacji rud żelaza z poziomu dąbrowskiego
- 2  dawne kamieniołomy piaskowca dolnodewońskiego warstwicze co 5 metrów

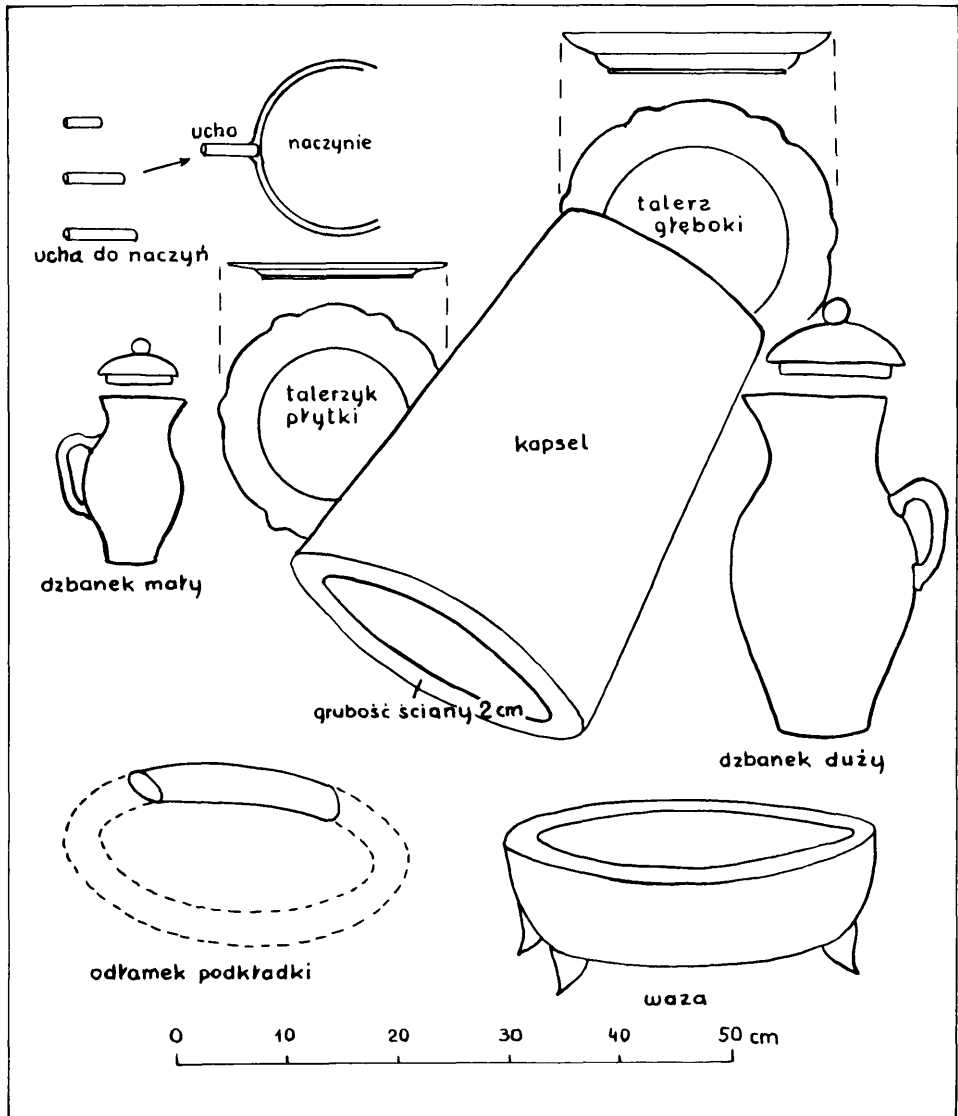
jeden plac należący do J. Kalisza. Podczas działań wojennych, we wrześniu 1939 roku, stojący tam stary budynek mieszkalny spłonął, a dwie znajdujące się pod nim piwnice zostały uszkodzone. Po wyzwoleniu J. Kalisz odstąpił połowę placu T. Cedrze (obecna posesja nr 16) i odbudował spalony dom, usuwając uszkodzony w czasie pożaru strop piwnicy. Zastąpiono go płytą żelbetową, przez co piwnica utraciła swoje zabytkowe znaczenie.

Na podwórkach oraz w sadach obu posesji występuje piaszczysty grunt przemieszany ze stłuczką ceramiczną, która sięga do głębokości jednego metra poniżej powierzchni terenu. Stłuczka charakteryzuje produkcję warsztatu. W jej skład wchodzi kawałki kapsli. Kapsle miały kształty i wymiary wiader o grubości bocznej ścianki do 2 cm. Formowano je z białego iltu piaszczystego. Były używane wielokrotnie, o czym świadczą liczne, nawarstwiające się zeszkliwienia. Oprócz kapsli występują odłamki podkładek pod duże naczynia. Podkładkę stanowił walec gliniany, tak zwinięty, że tworzył obwód koła o średnicy od kilkunastu do kilkudziesięciu cm. Masowo występują w ziemi proste, walcowate uchwyty do naczyń kuchennych. Były to elementy zgrzebne, które po pierwszym wypale wklejano do formowanych naczyń i wypalano powtórnie (ryc. 8). W stłuczce znajdowane są także odłamki dzbanków do parzenia kawy z pokrywkami. Naczynia te miały dwa rozmiary: 15 albo 30 cm wysokości. Nie były zdobione. Z zewnątrz pokrywało je bezbarwne szkliwo, a od wewnątrz brunatna polewa wykonana z mielonego żużla. Barwa czerepów była biała z odcieniem brudnożółtym lub kremowym, a fajans ciężki, gruby, bez dokładnego wykończenia i kolorystycznie nieatrakcyjny. Znalaziono również naczynia zaopatrzone w nóżki ciągnięte, które przypominają dzisiejsze doniczki zwane „świnkami”. Licznie występuje stłuczka talerzy. Spody naczyń są opatrzone numerem katalogowym wyrobu. I tak, talerze płytkie mają numer 7, a małe dzbanki numer 9. Poza tym na denkach naczyń wyciśnięte były inicjały producenta: „A. S.”, lub „Schulz” bez kropki oznaczającej skrót. W związku z tym powstał problem, jak rzeczywiście nazywał się ten ceramik, którego zakład był oficjalnie zarejestrowany na żonę Henriettę. Rozwiązania tego problemu nie ułatwia fakt, że w materiałach archiwalnych figuruje tylko nazwisko Schultzer.

Kamienie z pieca dawnej fajansarni Schultzera są bryłami miejscowego piaskowca dolnodewońskiego, mocno zeszkliwionymi. Można zatem wnioskować, że stanowiły one futro, czyli wewnętrzną okładzinę pieca. Ściany zewnętrzne były murowane z cegły pełnej na zaprawie glinianej, przy czym cegła była wypalana z gliny żwałowej.

Studnia kopana, która pozostała po dawnej fajansarni, ma 10 metrów głębokości. Cembrowina kamienna jest posadowiona na dębowej, owalnej ramie. Zwierciadło wody, poziomu czwartorzędowego, znajduje się na głębokości 5 metrów poniżej powierzchni terenu. Warstwa wodonośna występuje w spągu piasków akumulacji lodowcowej, zalegających na nieprzepuszczalnej glinie żwałowej. Dla zwiększenia zasobności studni w glinie wykopano zbiornik wodny. W rodzinie J. Kalisza zachowała się opowieść o tym, jak tę studnię wykonano. Otóż na ziemi położono wieloboczną, zbliżoną kształtem do koła, ramę drewnianą i głębiono pod nią dół. W ramę wsuwano cylindryczny szalunek z tarcic, okładany z zewnątrz kamieniami cembrowiny, a całość, w miarę kopania, zagłębiała się w ziemię. Studnia ma 2 metry średnicy wewnętrznej i jest zasobna w wodę.

Obie opisane powyżej posesje, tj. nr 15 i 16, do dnia dzisiejszego nazywane są przez właścicieli „szulcowizną”. Stwierdzono także, iż na placu T. Cedry, we wschodniej części Daleszyc, przy moście na Belniance, występuje prostokątny dół o wymiarach 3 × 6 m. Drugi podobny wykop znajduje się na placu sąsiednim. Były to miejsca szlamowania gliny. Na dnie obu dołów leży obecnie półmetrowa warstwa piasku zlepionego białym iltom.



Ryc. 8. Słuczka na terenie dawnej fajansarni w Daleszycach (rekonstrukcja naczyń)

Budowa geologiczna

Daleszyce leżą na rozległym, plejstocenijskim tarasie erozyjnym, który sąsiaduje z pradoliną tego samego wieku. Wzdłuż niej rozwinęły się współczesne torfowiska zwane Białymi Ługami. Rzeczne tarasy akumulacyjne otaczają ze wszystkich stron osadę, jedynie w jej północno-zachodniej części występuje, częściowo zdenudowana, pokrywa morenowa. Na północ i południe od Daleszyc ciągną się pasma wzniesień zbudowanych z utworów paleozoicznych, z licznymi załomami, stokami i stopniami skalnymi²¹.

Z tektonicznego punktu widzenia Daleszyce leżą w obrębie rozległej synkliny, wypełnionej osadami dewońskimi, która rozciąga się z północnego zachodu ku południowemu wschodowi. Południowe skrzydło synkliny wchodzi w skład antykliny daleszyckiej, o jądrze zbudowanym ze skał dolnego kambriu. Skrzydło północne natomiast należy do antykliny niestachowsko-orłowińskiej, położonej na północ od Daleszyc, której jądro tworzą również osady kambryjskie. Niewielka brachyantykлина buduje grzbiet między wsią Brzechów a Daleszycami. Jest ona utworzona z wapieni górnego dewonu. Antykliny daleszycka i niestachowsko-orłowińska zaznaczają się w morfologii terenu jako podwójne łańcuchy wzniesień, co związane jest z dużą odpornością skał budujących skrzydła tych jednostek paleozoicznych. Jądra antyklin są inwersyjnie wyerodowane, gdyż pierwotnie były utworzone w miękkich skałach łupkowych. Wymienione pasma wzniesień są zarazem wychodniami dolnodewońskich piaskowców kwarcytowych. Skały węglanowe dewonu środkowego i górnego nie tworzą tu znaczących wyniosłości. W okolicy Daleszyc brak jest osadów wyższego paleozoiku²² (ryc. 9).

Surowcami mineralnymi na omawianym terenie są torfy powstałe w dolinach rzecznych, które były niegdyś wykorzystywane. Dobrej jakości surowiec dla budownictwa i drogownictwa stanowią piaski rzeczne tarasów akumulacyjnych. Gлина zwałowa występuje tu tylko w jednym poziomie związanym ze zlodowaczeniem Sanu (południowopolskim). Bitumiczne wapienie górnego dewonu, podobnie jak dolomity środkowodewońskie, mogą być również wykorzystane w drogownictwie. Te ostatnie były przez wiele lat eksploatowane. Dla celów drogownictwa wydobywano także piaskowce kwarcytowe dolnego dewonu²³.

Surowce ilaste

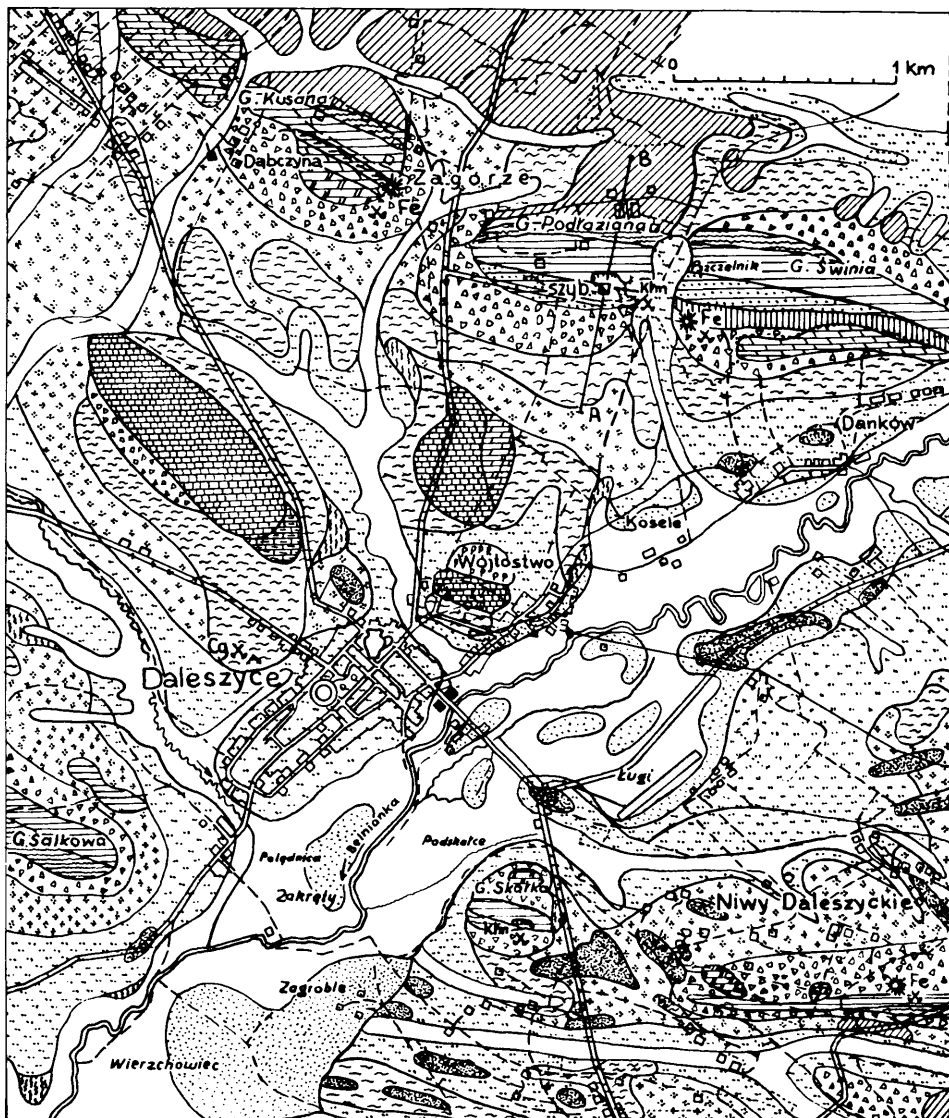
Podstawowym surowcem ilastym w okolicy Daleszyc jest gлина zwałowa. Uległa ona zwietrzeniu do głębokości kilkunastu metrów i całkowitemu odwapnieniu w warstwie przypowierzchniowej o grubości dwóch metrów. Surowiec ten wydobywała połowa cegielnia, położona na południowy zachód od Daleszyc, u podnóża Góry Salkowej. Ta sama gлина była użytkowana przez ostatni warsztat garncarski, który zakończył swoją działalność przed stu laty.

Starszymi wiekowo są gliny miocenijskie trzeciorzędu lądowego, stanowiące kopalną zwietrzelinę skał ilastych najniższego eiflu, w strefie ich naturalnych wychodni. Gliny te występują lokalnie, gdyż nie wszędzie na kontakcie dewonu dolnego i środkowego

²¹ P. Filonowicz *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski, arkusz Daleszyce, skala 1 : 50 000*. Instytut Geologiczny, Warszawa 1976, tabl. II

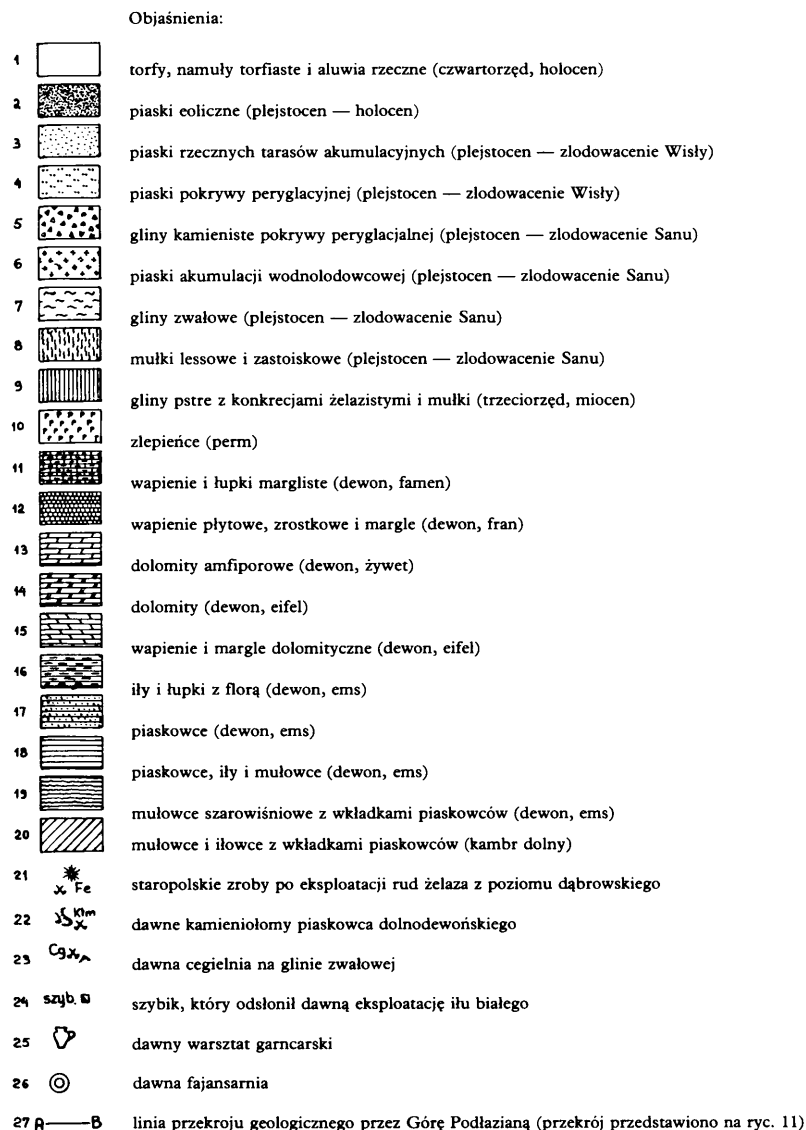
²² Tamże, tabl. III

²³ Tamże, tabl. IV

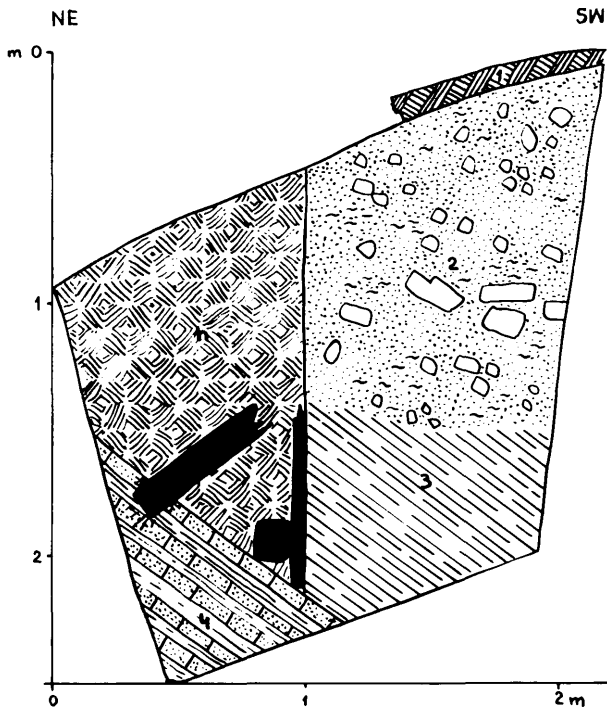


zaznacza się facja ilasta eiflu. Przykładem tego może być odsłonięty przez autorokę kontakt na Górze Salkowej i Górze Skale, gdzie dolnodewońskie piaskowce dolomityczne przechodzą w stropie w dolomity piaszczyste eiflu z zupełnym pominięciem skał ilastych. Inaczej kontakt ten wykształcony jest na północy omawianego obszaru, gdzie wzdłuż skrzydła antykliny niestachowsko-orłowińskiej występują w najniższym eiflu ility dąbrowskiego poziomu rudonośnego. Zlokalizowane są one przy uskockach poprzecznych do głównych struktur geologicznych, gdzie lokalnie nastąpiło wzbogacenie w związki żelaza. W miocenie, w ciepłym wilgotnym klimacie, dochodziło do wietrzenia ilów eiflu. Proces ten sięgał kilkadziesiąt metrów w głąb skały. Uruchomione z pierwo-

Ryc. 9. Mapa geologiczna okolic Daleszyc (według P. Filonowicza 1976, uzupełniona przez autorkę)



tnych syngenetycznych wiązań siarczkowych i węglanowych jony żelazowe dały tlenki i wodorotlenki żelaza tworzące tzw. czapę utlenienia w pstrych glinach zwietrzelinowych. W ten sposób powstały liczne gniazdowe złoża żelaziaka brunatnego, które były podstawą rozwoju miejscowego górnictwa i hutnictwa staropolskiego. Takie rudonośne gliny miocenu lądowego występują na uskoku między Górą Podlżazianą



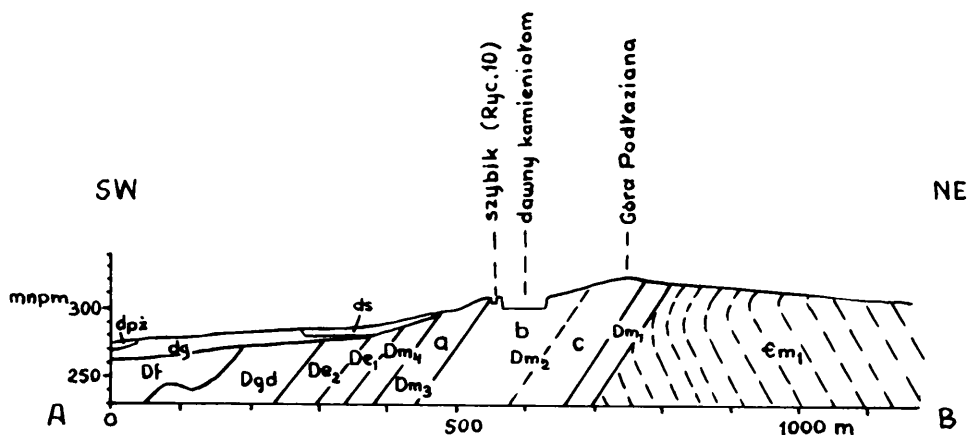
Ryc. 10. Profil szybika na Górze Podlazianej

Objaśnienia:

1. warstwa próchniczna, piaszczysta z glaukami (czwartorzęd, holocen)
 2. piasek jasny, żółtawy, gliniasty, zwietrzelinowy z rumoszem piaskowca (plejstocen — zlodowacenie Wisły)
 3. il łupkowy biały, w stanie wilgotnym lekko seledynowy, piaszczysty, mikoowy (dewon, ems)
 4. piaskowiec jasnoszary, kwarcytowy, cienkoławicowy, przewarstwiony łupkiem ilastym białym, bieg warstw 95° , upad 38° na południowy zachód (dewon, ems)
- h — hałda ze szczątkami zbutwiałej obudowy górniczej

i Świnią oraz na południowym stoku Góry Kusanej koło Daleszyc. W obu punktach znajdują się zroby górnicze po staropolskiej eksploatacji rudy. Z materiałów źródłowych i przekazów ustnych wynika, że gliny miocenijskie nie były stosowane dla potrzeb ceramiki. W większości przypadków są to gliny ochrowe lub wiśniowe, silnie zażelazone, co powoduje, że podczas wypalania łatwo się spiekają i po wypaleniu są czerwone. Pod względem petrograficznym gliny te są niejednorodne, określane jako gliny pstre.

Do najstarszych wiekowo surowców ilastych należą ily towarzyszące piaskowcom dolnodewońskim. W nieczynnym kamieniołomie drogowym na Górze Podlazianej zaobserwować można, że piaskowce kwarcytowe emsu tworzą wielkopromienne soczewki w masie białych iłów. W stanie wilgotnym ily te mają barwę lekko seledynową. Ily zawierają domieszkę piasku, ale nie należy ich utożsamiać z glinami ani glinkami, gdyż stanowią osad powstały syngenetycznie z piaskowcami w obrębie tego samego zbiornika. Uwaga ta dotyczy także iłów dolnodewońskich Bodzentyń, które w żargonie przemysłowo-technologicznym określano terminem glinka. Kierując się wskazówkami mieszkańców Daleszyc, autorka odsłoniła podczas robót ziemnych ślady po szybikach A. Schultzera, zlokalizowanych na złożu iłów dolnodewońskich na Górze Podlazianej (ryc. 10, 11). Schultzer wydobywał il piaszczysty, biały zanieczyszczony muskowitem, w obrębie płytkich szybików usytuowanych przy naturalnej wychodni iłów na południowym stoku góry. Il występuje tu pod kilkumetrową warstwą nadkładu piaszczysto-rumoszowego, w obrębie ławic piaskowców. Grubość warstw łu jest różna i na ogół nie przekracza jednego metra. Kaolinowe ily ceramiczne, biało wypalające, tworzą w omawianym miejscu około dwudziestometrowy pakiet między dwoma



Ryc. 11. Przekrój geologiczny przez Górę Podlaziąną (dwukrotne przewyższenie)

Objaśnienia:

- ds — gliny kamieniste pokrywy peryglacialnej (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
- dpż — piaski akumulacji wodnolodowcowej (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
- dg — gliny zwalowe (plejstocen — zlodowacenie Sanu)
- Df — wapień płytowy, zrostkowe i margle (dewon, fran)
- Dgd — dolomity amfiporowe (dewon, żywet)
- De₂ — dolomity (dewon, eifel)
- De₁ — wapień i margle zdolomityzowane (dewon, eifel)
- Dm₄ — ily i łupki z florą (dewon, ems)
- Dm₃ — piaskowce (dewon, ems)
- Dm₂ — piaskowce, ily i mulowce (dewon, ems)
- Dm₁ — mulowce szarowiśniowe z wkładkami piaskowców (dewon, ems)
- εm₁ — mulowce i ilowce z wkładkami piaskowców (kambryj dolny)
- a — główna seria piaskowcowa z ostrakodermami budująca próg skalny na zboczu góry
- b — seria ilasto-lupkowa z podrzędnymi wkładkami piaskowców tworząca taras na stoku góry
- c — seria piaskowca ze znacznym udziałem ilów i łupków budująca wierzchołek góry

kompleksami piaskowca. Seria ilasta nie jest jednorodna. Zawiera liczne wkładki piaskowca. W morfologii terenu kompleks ilów tworzy taras na zboczu góry, dzięki czemu jest stosunkowo łatwy do prześledzenia. Cała seria reprezentuje warstwy barczańskie dolnego emsu wykształcone w facji słodkowodnej, o czym świadczą obecne tu ławice plakodermowej brekcji kostnej. Zanieczyszczenie białego łu ziarnami piasku i mika nie zniechęciło Schultzera do podjęcia produkcji ceramiki szlachetnej. W celu usunięcia zanieczyszczeń szlamował on surowiec ilasty. Poważną wadą tego surowca, niemożliwą do usunięcia, była zbyt wysoka zawartość żelaza. Świadczy o tym dobitnie żółtawy odcień wszystkich czerepów znalezionych w stłuczce.

Rację należy zatem przyznać niefortunnemu ceramikowi L. Küntzlowi, który oświadczył, że na Kielecczyźnie do wyrobu porcelany nadaje się jedynie biała glina z rejonu Ćmielowa. Jest ona osadem miocenu ładowego i występuje gniazdom w kopalnym krasie wapieni jurajskich. Mimo że nigdy nie stanowiła zasobnego złoża, była podstawą rozwoju fabryki ceramicznej w Ćmielowie, gdzie w 1838 roku po raz pierwszy wyprodukowano porcelanę.

Kielce, kwiecień 1989 r.

Eugeniusz Szymborski

LOAMY RAW MATERIALS USED BY CERAMIC WORKSHOPS AT BODZENTYN AND DALESZYCE

Using archival source materials and the available literature, it has been found that in the localities Bodzentyn and Daleszyce, situated in the present-day Kielce Province, in the first half of the 19th century existed, apart from pottery workshops, more advanced ceramic workshops. After a study of the history of those workshops, the present author has made a geological field survey in order to find out what raw materials were used in the old ceramic workshops.

As regards Bodzentyn, it was found out that the basic raw material was white low Devonian loam which occurred within the deposits of sandstones from the same period on Góra Miejska. It was a raw material of poor quality due to a significant admixture of dye oxides. Therefore, it was not suitable for the production of porcelain and for a short period of time attempts were made to use it for the manufacture of faience products. Besides, better-quality clay was brought to Bodzentyn from the environs of Ćmielów. Capsules were formed from talus clay. The causes of the decline of the faience manufactory can be due to the lack of good raw materials.

In Daleszyce faience of very poor quality was manufactured, using for that purpose, like in Bodzentyn, white loams of low Devon. They were sandy loams mechanically contaminated by mica and chemical compounds of iron. They were used for the production of capsules. Loams were scoured for the production of faience.

Pottery workshops in Bodzentyn and Daleszyce made use of local deposits of talus clays from glacial accumulation. Pottery centres declined due to the lack of interest in folk ceramic.